

Sygn. akt II Ka 321/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 29 sierpnia 2013 r.***

Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Grażyna Artymiak (spr.)

Sędziowie: SO Piotr Popek

SR del. Anna Romańska

Protokolant: protokolant Jagoda Stępień

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie - Zbigniewa Husa

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 sierpnia 2013 r.

sprawy oskarżonego S. M. o przestępstwo z art. 280 § 1 kk i art. 275 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

oskarżonego K. K. (1) o przestępstwo z art. 280 § 1 kk i art. 275 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżyciela publicznego i obrońcę oskarżonego S. M.

od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie

z dnia 21 marca 2013 r., sygnatura akt II K 474/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelacje za oczywiście bezzasadne,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego K. K. (1) kwotę 420 zł (czterysta dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem obrońcy i jego udziałem w postępowaniu odwoławczym,

III. zwalnia oskarżonego S. M. od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, a poniesionymi wydatkami w tym zakresie obciąża Skarb Państwa,

IV. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze dotyczącymi oskarżonego K. K. (1) obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 321/13

## UZASADNIENIE

***wyroku z dnia 29 sierpnia 2013r.***

Sąd Rejonowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 21 marca 2013r. (sygn. akt II K 474/12) uznał S. M. za winnego popełnienia występku z art. 280 § 1 kk i art. 275 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk polegającego na tym, że oskarżony w dniu 2 marca 2012 roku w R. przy ul. (...) woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z nieustaloną osobą zabrał w celu przywłaszczenia S. L. jego rzeczy ruchome w ten sposób, że stosując wobec pokrzywdzonego przemoc w postaci kopania po całym ciele dokonał zaboru rzeczy w postaci telefonu komórkowego N. (...), portfela z zawartością dowodu osobistego, prawa jazdy, karty bankomatowej V. oraz pieniędzy w kwocie 30 zł łącznej wartości 230 zł. Za tak przypisane przestępstwo, na podstawie art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk, Sąd wymierzył oskarżonemu S. M. karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie, na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 2 kk, warunkowo

zawiesił na okres próby 3 lat. Na podstawie art. 70 § 2 kk Sąd oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora, zaś na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu S. M. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności rzeczywisty okres pozbawienia wolności od dnia 06 marca 2012 r. do dnia 12 czerwca 2012 r.

Na podstawie 624 § 1 kpk Sąd zwolnił oskarżonego S. M. w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Tym samym wyrokiem Sąd Rejonowy w Rzeszowie uniewinnił oskarżonego K. K. (1) od popełnienia czynu z art. 280 § 1 kk i art. 275 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, polegającego według zarzutu aktu skarżenia na tym, że oskarżony w dniu 2 marca 2012r. w R. przy ul. (...) woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu, z S. M. dokonał rozboju na osobie S. L. w ten sposób, że używając przemocy w postaci kopnięć w klatkę piersiową oraz nogi dokonali zaboru mienia w postaci telefonu komórkowego marki N. (...), zabranego przez S. M., a następnie po przeszukaniu odzieży przez K. K. (1) portfel z zawartością dowodu osobistego, prawa jazdy, karty bankomatowej V. oraz pieniędzy w kwocie 30 zł, powodując szkodę w kwocie 230 zł na szkodę w/w. Kosztami procesu w tym zakresie Sąd obciążył Skarb Państwa.

Na podstawie art. 632 pkt 2 kpk Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego K. K. (1) kwotę 1224 zł tytułem zwrotu wydatków związanych z udziałem w sprawie obrońcy z wyboru w osobie adw. Ł. B..

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł obrońca oskarżonego S. M., który przywołując art. 438 pkt. 2, 3 kpk zarzucił:

1. Obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku poprzez:

a) obrazę przepisu art. 5 § 2 kpk określającego zasadę in dubio pro reo w szczególności z powodu:

- nieuwzględnienia rozbieżności w zeznaniach pokrzywdzonego i innych świadków w zakresie zdarzenia opisanego w akcie oskarżenia. Wielokrotnie zmieniane zeznania pokrzywdzonego w zakresie trudności w ustaleniu najistotniejszych szczegółów samego zdarzenia, nie wspominając o trudnościach z identyfikacją oskarżonych i podawaniu coraz to nowych faktów oraz zdarzeń, wraz z upływem czasu powodują istotne wątpliwości w przedmiotowej sprawie, które nie zostały rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego. Wskazać należy, iż w czasie pierwszego przesłuchania pokrzywdzonego zeznał on, iż nie rozpoznaje oskarżonego S. M. po twarzy, ponieważ jej nie widział w dniu zdarzenia (było to bezpośrednio po zdarzeniu), gdyż został przewrócony twarzą do ziemi i widział jedynie tył głowy napastnika. Natomiast na rozprawie w dniu 17 grudnia 2012r., uznał, że widział twarz S. M. przy czym nie był w stanie wyjaśnić rozbieżności w złożonych przez siebie zeznaniach i wytłumaczyć, dlaczego w czasie czynności okazania nie rozpoznał oskarżonego M. po twarzy tylko rzekomo po ogólnej sylwetce;
- brak pewności w zakresie ustalenia, czy w dniu 2 marca 2012 r. w godzinach mieszczących się w czasie zaistniałego zdarzenia objętego przedmiotowym postępowaniem, oskarżony S. M. przebywał w klubie (...) z uwagi na licznych świadków ewidentnie potwierdzających tą okoliczność. Wskazać należy, iż organy prowadzące przedmiotowe postępowanie nie skorzystały z licznych źródeł monitoringu mieszczących się nieopodal tego miejsca;
- brak rozstrzygnięcia wątpliwości w zakresie weryfikacji pierwotnych typowań Policji na etapie postępowania przygotowawczego in rem z wyjaśnieniami oskarżonego K. K. (1). Wskazać należy, iż pierwotne typowania Policji wskazywały na dwóch innych sprawców zdarzenia z dnia 2 marca 2012r. Natomiast należy podkreślić, iż dopiero złożone w toku postępowania wyjaśnienia K. K. (1), w których podawał jako sprawcę zdarzenia S. M., spowodowały wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów S. M.. W sytuacji przyjęcia przez Sąd I Instancji, iż K. K. (1) nie uczestniczył w zdarzeniu, niewytłumaczalne są jego wyjaśnienia odnośnie przebiegu zdarzenia. Przypomnieć również należy, iż K. K. (1) został rozpoznany po twarzy przez pokrzywdzonego, co biorąc pod uwagę wyrok Sądu I Instancji dodatkowo podważa zeznania pokrzywdzonego;

b) naruszenie przepisu art. 7 kpk poprzez zastosowanie przez Sąd I Instancji nie swobodnej, a samowolnej oraz wybiórczej oceny dowodów wyrażającej się:

- w oparciu całości materiału dowodowego na zeznaniach pokrzywdzonego S. L. przyjmując, iż są one konsekwentne i spójne. Podkreślić należy, że zeznania te były wielokrotnie zmieniane przez pokrzywdzonego, który w trakcie czynności okazania twierdził, że rozpoznaje oskarżonego S. M. po ruchach ciała, wyglądzie i ogólnej sylwetce i że nie może rozpoznać go po twarzy, gdyż jej nie widział ze względu na to, że w chwili zdarzenia leżał na ziemi twarzą do podłoża. Dopiero w trakcie postępowania sądowego, gdy jak sam pokrzywdzony zauważył przypomniał sobie, że oskarżony K. jest jego kolegą ze szkoły zmienił zeznania i powiedział, że osobą którą rozpoznawał z twarzy w chwili zdarzenia był S. M., podczas gdy jak już zostało zasygnalizowane, nie wypowiadał takich twierdzeń w czasie pierwszych czynności z pokrzywdzonym prowadzonych w ramach postępowania przygotowawczego;
- przyjęciu za niewiarygodne zeznań świadków M. G. oraz D. B., z których wynikało wyraźnie, że w czasie zdarzenia oskarżony S. M. przebywał w innym miejscu. Przyjmując takie stanowisko Sąd I Instancji uzasadnił zmienianiem zeznań w toku przesłuchania. Niemniej jednak zeznania te z uwagi na upływ czasu powinny być zweryfikowane z nagraniami z monitoringu, który nie został zabezpieczony. Jednocześnie wskazać należy, iż o wiele bardziej istotne zeznania pokrzywdzonego wielokrotnie zmienianie, nie stanowiły dla Sądu przeszkody do uznania ich za w pełni wiarygodne;
- nieuwzględnieniu przez Sąd przebiegu czynności okazania z dnia 6 marca 2012 r., której tok opisywał pokrzywdzony. Z jego zeznań wynika bowiem, iż przebieg czynności obfitował w liczne sugestie dotyczące wskazania sprawy zdarzenia;
- nieuwzględnienia przez Sąd I Instancji czynności dowodowej, w postaci przeszukania mieszkania oskarżonego S. M. oraz jego rzeczy osobistych, bezpośrednio po zdarzeniach z dnia 2 marca 2012 r. W trakcie niniejszych czynności nie ujawniono przedmiotów stanowiących własność pokrzywdzonego S. L., których to oskarżony miał rzekomo dokonać zaboru;

c) naruszenie przepisu art. 410 kpk przez nieuwzględnienie na etapie wyrokowania całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej;

d) naruszenie art. 424 kpk poprzez wydanie uzasadnienia, które nie spełnia wymogów uregulowanych tym przepisem.

2. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku wpływający na jego treść przez ustalenie, że oskarżony zrealizował znamiona czynów zabronionych uregulowanych w art. 280 § 1 kk i art. 275 §1 kk i art. 276 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje jednoznacznych podstaw do przyjęcia twierdzeń, iż oskarżony popełnił zarzucany mu czyn. W szczególności błąd ten dotyczy ustaleń poczynionych przez Sąd w zakresie identyfikacji oskarżonych przez pokrzywdzonego. Zdaniem Sądu pokrzywdzony rozpoznał oskarżonego S. M. po twarzy, podczas gdy - jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego - pokrzywdzony podał rysopis jednego ze sprawców zupełnie nie pasujący do rysopisu S. M.. Rozbieżności te dotyczyły zarówno ubioru oskarżonego w dniu zdarzenia, jak i ogólnego wyglądu twarzy oraz sylwetki. Nie zweryfikowano także pierwotnych ustaleń Policji, z których wynikało jednoznacznie, iż sprawcami zdarzenia z dnia 2 marca 2012 r. są dwie inne osoby niż K. K. (1) i S. M.. Osoby te nie były okazywane pokrzywdzonemu, bezpośrednio po zdarzeniu.

W konsekwencji Autor apelacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania ewentualnie o uniewinnienie oskarżonego od zarzutów opisanych w akcie oskarżenia.

Apelację wniósł także Prokurator Rejonowy dla miasta R. zaskarżając wyrok w części dotyczącej oskarżonego K. K. (1), który zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na uznaniu, że brak jest dowodów na przyjęcie, iż oskarżony K. K. (1) dopuścił się zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, podczas gdy prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do odmiennych wniosków.

Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części odnoszącej się do K. K. (1) i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na apelację Prokuratora, wniesionej przez obrońcę oskarżonego K. K. (1), zawarł on krytykę zarzutów i przywołanych przez apelującego argumentów kwestionujących prawidłowość wyroku Sądu Rejonowego w tym zakresie. Podkreślił, że zarzuty Prokuratora nie znajdują podstaw w zgromadzonym materiale dowodowym oraz stanowią jedynie swobodną polemikę z prawidłowymi ustaleniami dokonanymi przez Sąd I instancji. Wniósł o utrzymanie zaskarżonego wyroku w tej części oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przypisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Przed przystąpieniem do merytorycznych rozważań odnoszących się stricte do meritum sprawy, należy zaznaczyć, iż poczynione poniżej uwagi odnosić się będą wyłącznie do apelacji obrońcy oskarżonego S. M., pomimo tego, iż apelację w niniejszej sprawie wniósł również oskarżyciel publiczny, zaskarżając wyrok na niekorzyść oskarżonego K. K. (1). Rzecz w tym wszakże, iż zaskarżony przez prokuratora wyrok (w części dotyczącej oskarżonego K. K. (1)), został utrzymany w mocy, a wniesiona przez niego apelacja uznana została za oczywiście bezzasadną, prokurator zaś nie złożył wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego. Jedynie złożenie takiego wniosku rodzi powinność sądu odwoławczego w zakresie sporządzenia pisemnego uzasadnienia wyroku (art. 457 § 1 kpk). Natomiast brak wniosku strony, zwołania sądu odwoławczego od sporządzenia uzasadnienia na piśmie wyroku w przypadku, gdy apelacja strony została uznana za oczywiście bezzasadną, a wyrok został utrzymany w mocy i nie zostało zgłoszone zdanie odrębne. Powyższa sytuacja uprawnia Sąd do ograniczenia zakresu uzasadnienia do tej części wyroku, której wniosek o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia dotyczy (art. 423 § 1a kpk w zw. z art. 458 kpk). Ponieważ wniosek taki złożył jedynie obrońca oskarżonego S. M., uzasadnienie wyroku Sądu Odwoławczego zostanie ograniczone do zarzutów i wniosków apelacji wniesionej na korzyść tego oskarżonego, jak również wskazane zostaną powody, dla których Sąd wydał wyrok utrzymujący w mocy zaskarżone orzeczenie Sądu Rejonowego w mocy i uznający apelację obrońcy S. M. za oczywiście bezzasadną.

Przede wszystkim odnotować na wstępie należy, iż Sąd Rejonowy drobiazgowo i wszechstronnie przeprowadził postępowanie dowodowe, a zgromadzone w jego następstwie dowody poddał wnikliwej i rzeczowej ocenie, co znalazło wyraz w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Co istotne, zwłaszcza w kontekście stawianych w apelacji zarzutów, ocena tychże dowodów nie wykracza poza granice swobodnej ich oceny, jest zgodna z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy wskazał na przyczynę, dla której pozytywnie ocenił dowody, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych, jak i wskazał powody, dla których odmówił wiary dowodom przeciwnym. Sąd I instancji nie miał wątpliwości w tym stanie sprawy co do sprawstwa i zawinięcia oskarżonego S. M., przypisując mu popełnienie przestępstwa określonego w art. 280 § 1 kk i art. 275 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Przechodząc do poszczególnych zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego S. M., zauważyć należy, że nie jest zasadny zarzut obrazy art. 5 § 2 kpk. W pierwszej kolejności wymaga podkreślenia fakt, iż wyrażona w treści art. 5 § 2 kpk zasada *in dubio pro reo* jest adresowana do organów postępowania karnego. Oznacza to, że do jej naruszenia dochodzi jedynie wówczas, gdy ów organ - mimo dostrzeżenia nie dających się usunąć wątpliwości - nie rozstrzyga ich na korzyść oskarżonego. Argumentacja zawarta w uzasadnieniach sądu I instancji nie wskazuje na to, by powziął on nie dające się usunąć wątpliwości natury faktycznej i nie postąpił zgodnie z nakazem wynikającym z art. 5 § 2 kpk. Sytuacja, w której to strona, a nie organ postępowania, wskazuje na rzekome wątpliwości, nie mieści się w dyspozycji art. 5 § 2 kpk. Sygnalizowane przez skarżącego wątpliwości winny być oceniane przez pryzmat zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, bądź też obrazy przepisu art. 7 kpk. Dla oceny, czy nie został naruszy zakaz *in dubio pro reo* nie są bowiem miarodajne wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści czynionych ustaleń faktycznych lub ich subsumcji pod przepis ustawy, w powiązaniu z wątpliwościami, co do wykładni prawa, a wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Istotne może być także to, czy w świetle okoliczności konkretnej sprawy wątpliwości takie Sąd powinien był powziąć. W wypadku zatem, gdy pewne ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów,

czy też dania wiary lub odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego, nie można mówić o naruszeniu zasady *in dubio pro reo*, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów mogą być rozstrzygane jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w tej ocenie w granicach wynikających z treści art. 7 kpk, lub też przekroczenia przez Sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2002r., sygn. akt V KKN 462/00, LEX Nr 55201).

W realiach niniejszej sprawy sformułowanie zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk jest oczywiście bezzasadne, gdy weźmie się pod uwagę, że żadne wątpliwości wymagające skorzystania z reguły *in dubio pro reo* w istocie nie wystąpiły. Zresztą sam skarżący na takie okoliczności wprost nie wskazuje. Generalne zanegowanie wszystkich niekorzystnych dla oskarżonego S. M. ustaleń w sprawie, jak wyjaśniono to już powyżej, nie stanowi podstawy do stosowania reguły wynikającej z art. 5 § 2 kpk. Zauważyć trzeba, iż Sąd Rejonowy czyniąc ustalenia faktyczne w sprawie nie miał żadnych wątpliwości co do tego, iż pokrzywdzony rozpoznał oskarżonego S. M. jako sprawcę rozboju na jego osobie, czy też, że wspomniany oskarżony nie przebywał w czasie, gdy miało miejsce przedmiotowe zdarzenie, w innym miejscu tj. klubie (...). Wskazywanie na tego typu okoliczności jako budzące poważne wątpliwości, a przy tym niedające się wyjaśnić w sposób pewny, jest zatem działaniem nieskutecznym. Faktycznie bowiem tego typu wątpliwości nie występowały.

Odnosząc się do zawartego w apelacji obrońcy oskarżonego zarzutu obrazy art. 7 kpk, zauważyć należy, że wbrew twierdzeniom skarżącego, niekorzystne dla S. M. ustalenia faktyczne uwzględniały całokształt zgromadzonego materiału dowodowego i logicznie wynikały z treści przeprowadzonych dowodów. Uporządkowana i przekonywująca argumentacja sądu orzekającego koresponduje ze zgromadzonymi dowodami, a w konsekwencji jednoznacznie wyklucza zasadność zarzutu naruszenia art. 410 kpk, jak również przekroczenia granic wyznaczonych zasadą swobodnej oceny dowodów. Wbrew twierdzeniom skarżącego, w postępowaniu przed sądem I instancji, nie pominięto żadnego istotnego, z punktu widzenia ustaleń faktycznych dowodu, czy źródła dowodowego. Uwagi skarżącego odnoszące się do oceny zeznań pokrzywdzonego nie zawierają żadnych istotnych argumentów wskazujących na ewentualność obrazy art. 7 k.p.k. i sprowadzają się wyłącznie do wyrażenia własnego, ewidentnie subiektywnego stanowiska.

Nie można zapominać o tym, że wysnucie wniosków o winie lub niewinności oskarżonych, w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, zależy wyłącznie od przekonania wewnętrznego sądu orzekającego. W myśl wynikającej z art. 7 kpk zasady swobodnej oceny dowodów to przekonanie pozostaje pod ochroną prawa procesowego wówczas, gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności i to w sposób podyktowany obowiązkiem dążenia do prawdy, stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest wyczerpująco i logicznie, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, uargumentowane w uzasadnieniu. Sąd I instancji w sposób wnikliwy i wszechstronny rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, a na ich podstawie uczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz w sposób należyty wykazał winę oskarżonego S. M. i jednocześnie wskazał na brak takich podstaw do przypisania sprawstwa zarzucanego czynu oskarżonemu K. K. (1). Tłumaczenie wątpliwości na korzyść oskarżonych nie oznacza powinności wybierania wersji dla nich najkorzystniejszej. Najpierw zawsze Sąd zobligowany jest wybrać wersję wynikającą z racjonalnej analizy dowodów, to jest tę, która wynika z decyzji o ich wiarygodności. W realiach niniejszej sprawy oskarżony K. K. (1) składając jedne z wyjaśnień, którym Sąd odmówił dania wiary, przyznał się do popełnienia czynu i wskazał na przebieg zdarzenia, przy czym podane przez niego relacja odbiega od przedstawionej przez pokrzywdzonego wersji zdarzenia. Sąd Rejonowy kwestie te bardzo skrupulatnie i dokładnie przeanalizował, podając w uzasadnieniu orzeczenia, dlaczego wersja podawana przez oskarżonego K. K. (1) nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych. Nie można bowiem zapominać o tym, że oskarżony do całego zdarzenia podchodził w sposób emocjonalny i osobisty. Dlatego też Sąd Rejonowy słusznie odrzucił wersję oskarżonego twierdzącego, że S. M. zaczepił jakiegoś gościa na ul. (...), zapytał o papierosa, a gdy ten nie dał zaczął go bić, zabrał z kieszeni telefon i portfel (k. 58), albowiem nie znajduje ona oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym. Natomiast słusznie Sąd dał wiarę przedstawionej przez oskarżonego K. K. (1) linii obrony i wspierających alibi tego oskarżonego świadków. Nie można zarzucić Sądowi Rejonowemu, iż ocena tegoż materiału dowodowego jest tendencyjna i wybiórcza. Przeciwnie, Sąd Rejonowy dołożył wszelkich starań, by zweryfikować prawdziwość zeznań świadków i wyjaśnień złożonych przez

oskarżonego K. K. (1). Wszelkie zaś pojawiające się sprzeczności Sąd starał się jak najdokładniej wyjaśnić. Dlatego też Sąd Rejonowy dla wyjaśnienia tych sprzeczności bardzo dokładnie i skrupulatnie przesłuchał świadków i na podstawie analizy wszystkich tych zeznań doszedł do słusznego przekonania, że brak jest podstaw do przypisania popełnienia zarzucanego czynu K. K. (1).

Co się zaś tyczy oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd Rejonowy, sąd odwoławczy nie podziela prezentowanego w apelacji stanowiska obrońcy oskarżonego S. M., iż była ona dowolna, czy też nielogiczna, sprzeczna z doświadczeniem życiowym. Zasadniczo autor apelacji kwestionuje całościowo ocenę wszelkich niekorzystnych dla oskarżonego S. M. dowodów przeprowadzonych w sprawie. Rzecz jednak w tym, iż prezentując odmienną od przyjętej przez Sąd I instancji wizję wiarygodności poszczególnych dowodów, skarżący nie przedstawił żadnych rzeczowych argumentów, potwierdzających zasadność jego sugestii, a tym samym dezawuujących ocenę Sądu Rejonowego przedstawioną w pisemnym uzasadnieniu wyroku.

Żadnych zastrzeżeń i uwag nie można mieć odnośnie do oceny dowodów z zeznań pokrzywdzonego S. L. oraz świadków M. G., D. B., czy też M. P. oraz M. B.. Nie może dziwić, iż ocena zeznań pokrzywdzonego oraz wskazanych świadków sprowadzała się do ich porównania, zestawienia, skonfrontowania, skoro relacjonowane przez nich fakty ewidentnie i zasadniczo różniły się między sobą, układając się w dwie różne wersje zdarzeń. Wbrew jednak sugestiom skarżącego, nie sposób dokonać odmiennej oceny tychże dowodów, gdyż nie ma ku temu żadnych podstaw.

Wobec bardzo wnikliwego, szczegółowego i precyzyjnego omówienia wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów, jakiego dokonał Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zbędnym jest ponowne analizowanie i ocenianie poszczególnych dowodów. Zgodzić trzeba się bowiem z argumentują Sąd Rejonowy, iż wskazani powyżej świadkowie wypowiadali się w sposób pokretny, nielogiczny i zmieniali swoje zeznania. Nie można ocenić inaczej ich zeznań, skoro świadkowie ci nie byli w stanie w sposób rzeczowy, konkretny, a przede wszystkim spójny i konsekwentny opisać miejsca i czasu, w którym mieli razem z oskarżonym S. M. przebywać. Nie byli zgodni tak co do miejsca, w którym mieli przebywać, czy oskarżony przebywał z nimi w pizzerii w (...), czy też barze (...), jak i czasu, w jakim mieli tam być. Nie można w tych warunkach uznać ich zeznań za wiarygodne, a w konsekwencji na ich podstawie dokonywać ustaleń faktycznych w sprawie, skoro w kluczowych dla odpowiedzialności karnej oskarżonego S. M. kwestiach, są one niekonsekwentne i nawzajem sprzeczne. Co słusznie i przekonująco wyartykułował w swoim uzasadnieniu Sąd Rejonowy.

Z kolei fakt, iż pokrzywdzony miał wątpliwości co do rozpoznania drugiego ze sprawców rozboju, nie może automatycznie przesądzać o niewiarygodności jego zeznań w kwestiach dotyczących oskarżonego S. M.. Odnośnie bowiem udziału w przedmiotowym zdarzeniu tego oskarżonego, pokrzywdzony S. L. relacjonował konsekwentnie od samego początku, rozpoznał go i każdorazowo potwierdzał, iż oskarżony S. M. dokonał rozboju na jego osobie. Zauważyć trzeba, iż pokrzywdzony już w protokole przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania w charakterze świadka podał opis sprawcy i jego ubiór (k. 8), następnie podczas okazania (k. 34-35) rozpoznał S. M. wskazując iż jest to mężczyzna, który go kopnął i zabrał telefon komórkowy oraz, że rozpoznaje go po sylwetce, ruchach ciała, jak również po ubiorze, w późniejszych zeznaniach zeznał, że widział twarz oskarżonego, jak się nad nim nachylił i rozpoznał go po twarzy, a nadto słyszał jak drugi ze współsprawców zwracał się do niego pseudonimem, jakim ten oskarżony się posługuje, tj. (...). W tych warunkach trudno znaleźć zrozumienie dla argumentów skarżącego, zdaniem którego zeznania te należało ocenić jako niewiarygodne. Obiektywnych podstaw do takiej oceny bowiem nie ma.

Zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena materiału dowodowego pozostaje pod ochroną art. 7 kpk, bowiem Sąd I instancji szczegółowo wskazał, dlaczego ocenił jako wiarygodne dowody, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych w sprawie oraz przedstawił dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym, zwłaszcza znaczącemu fragmentowi wyjaśnień oskarżonego. Podniesiony w apelacji zarzut obrazy art. 7 kpk, sprowadza się do polemiki z ustaleniami faktycznymi Sądu, tudzież oceną dowodów wyrażoną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku poprzez przeciwstawienie im własnych poglądów autora apelacji. Argumentacja skarżącego nie uprawnia jednak do przyjęcia, że Sąd Rejonowy dopuścił się wskazywanego błędu, skoro wyprowadzone wnioski z całokształtu okoliczności

ujawnionych w sprawie oraz ocena materiału dowodowego są poprawne logicznie, zgodne z wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Wobec prawidłowej oceny dowodów, nie ma również uzasadnienia w okolicznościach niniejszej sprawy zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, tym bardziej, że negując poprawność ustaleń faktycznych Sądu I instancji, autor apelacji nie przedstawił żadnych racjonalnych twierdzeń mających poprzeczyć jego tezę. Należy zatem odnieść się do nich, jako do subiektywnych, prywatnych poglądów na temat niniejszej sprawy, które jako takie nie mogą spowodować odmiennego oglądu niniejszej sprawy, niż ta jaką uczynił Sąd Rejonowy. Tego typu zarzut nie może bowiem sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, bowiem możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu na wyniki przewodu sądowego, nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez Sąd błędu w ustaleniach faktycznych. Podniesiony zarzut jest w związku z tym całkowicie chybiony.

W ugruntowanym orzecznictwie sądowym wypowiedziana jest teza, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku nie może się sprowadzać do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego (wyrok SN z dnia 22 stycznia 1975 roku, sygn. akt I KR 197/74, OSNKW 1975, z. 5, poz. 58, wyrok SA w Poznaniu z dnia 6 lipca 1995 roku, sygn. akt II AKr 182/95, OSN Prok. i Pr. 1996, z. 2-3, poz. 24, wyrok SA w Łodzi z dnia 6 października 2000 roku, sygn. akt II AKa 138/00, OSN Prok. i Pr. 2002, z. 1, poz. 28, wyrok SA w Łodzi z dnia 10 maja 2001 roku, sygn. akt II AKa 80/01, Prok. i Pr. Dodatek Orzecznictwo 2002, nr 11, poz. 27). W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, ustalając stan faktyczny na podstawie całokształtu ujawnionego i ocenionego z zachowaniem rygorów z art. 7 kpk materiału dowodowego. Również wysnuł słuszne wnioski w zakresie sprawstwa i zawinienia oskarżonego, przypisując mu popełnienie czynu zabronionego określonego w art. 280 § 1 kk, art. 275 kk, 276 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Tym prawidłowym ustaleniom i ocenie materiału dowodowego Skarżący przedstawia własną ocenę materiału dowodowego, nie wskazując żadnych rzeczowych argumentów, które mogłyby uzasadnić twierdzenie o błędności poczynionych ustaleń faktycznych w zakresie przypisanego oskarżonemu S. M. czynu, poza z jednej strony powoływaniem się na wyjaśnienia oskarżonego, którym Sąd odmówił dania wiary – co szczegółowo uzasadnił, z drugiej zaś strony negowaniem zeznań pokrzywdzonego, które Sąd obdarzył walorem wiarygodności.

Nie można zapominać o tym, że wysnucie wniosków o winie lub niewinności oskarżonego w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy zależy wyłącznie od przekonania wewnętrznego sądu orzekającego. W myśl wynikającej z art. 7 kpk zasady swobodnej oceny dowodów to przekonanie pozostaje pod ochroną prawa procesowego wówczas, gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności i to w sposób podyktowany obowiązkiem dążenia do prawdy, stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest wyczerpująco i logicznie, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, uargumentowane w uzasadnieniu. Sąd I instancji w sposób wnikliwy i wszechstronny rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, a na ich podstawie uczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz w sposób należyty wykazał winę oskarżonego S. M.. Argumentację zaś motywów swojego stanowiska przedstawił w prawidłowo i - wbrew twierdzeniom skarżącego - zgodnie z wymogami art. 424 kpk, sporządzonym pisemnym uzasadnieniu. Uznanie oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu, jakkolwiek może być dla uważającego się za niewinnego S. M. dotkliwie i w sensie subiektywnym niesprawiedliwe, to jednak nie przesądza o wystąpieniu błędów w procesowaniu przez Sąd orzekający i nie może zastąpić merytorycznych i rzeczowych argumentów o zasadności bądź niezasadności zarzutów podnoszonych w apelacji.

Wbrew zarzutom skarżącego, w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób mówić o błędnych ustaleniach Sądu I instancji, co do identyfikacji oskarżonego S. M. jako sprawcy rozboju na osobie S. L.. Raz jeszcze powtórzyć trzeba, iż pokrzywdzony konsekwentnie podawał w toku niniejszego postępowania, iż rozpoznaje S. M., jako jednego ze sprawców rozboju, gdyż widział jego twarz. Takich też ustaleń dokonał Sąd Rejonowy. Nie sposób traktować je jako błędne, czy budzące wątpliwości. W konsekwencji należy stwierdzić, iż ustalenia faktyczne poczynione w niniejszej sprawie są pochodną wszechstronnej i wnikliwej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w związku z czym

nie sposób zasadnie twierdzić, by budziły one jakiegokolwiek wątpliwości. Pozwoliły one w konsekwencji wyciągnąć prawidłowe wnioski w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, jak i wymierzonej mu kary.

Sąd Odwoławczy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że wymierzona oskarżonemu kara 2 lat pozbawienia wolności, orzeczona z zastosowaniem środka probacyjnego – warunkowego zawieszenia wykonania kary - uwzględnia wszystkie dyrektywy sądowego wymiaru kary, jednocześnie nie jest niewspółmierna, nie przekracza stopnia winy oskarżonego, jak i stopnia szkodliwości społecznej popełnionego przez niego przestępstwa. Zarówno okoliczności łagodzące jak i obciążające zostały przez Sąd I instancji prawidłowo rozważone. W konsekwencji można stwierdzić, iż wymierzona oskarżonemu S. M. kara jest karą sprawiedliwą.

Podsumowując brak jest jakichkolwiek podstaw do podzielenia zaprezentowanych w apelacji poglądów obrońcy oskarżonego S. M., co w rezultacie mając na względzie powyżej wskazane okoliczności, na podstawie art. 437 §1 kpk, art. 449 kpk i art. 456 kpk, uzasadnia utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Zważywszy na sytuację materialną S. M., korzystając z dyspozycji art. 624 § 1 kpk, Sąd zwolnił go od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.